

Tematem dzisiejszego spotkania Jarosława Kaczyńskiego i Zbigniewa Ziobry będzie planowane zjednoczenie prawicy. Według mnie, można uznać za sukces już samo to, że panowie wyrazili wolę spotkania i rozmowy. Teraz pozostaje nam poczekać na efekty tej konwersacji. Wszystko zależy od tego, na ile przyjęte ustalenia będą satysfakcjonujące dla dwóch stron, te szczegóły mogą być decydujące w kwestii ewentualnego zjednoczenia.

Pojednanie prawicy zależy również od tego, na ile prezes Kaczyński i Zbigniew Ziobro będą umieli wybaczyć mocne i gorzkie słowa, jakie padły po rozstaniu. Wówczas obie strony dały upust swoim emocjom i dzisiaj muszą stanąć w prawdzie, przeprosić siebie nawzajem i poprosić o wybaczenie. To będzie taki swoisty test dojrzałości i politycznej i patriotycznej dla obu panów. Politycy muszą pamiętać o tym, że Polska jest najważniejsza.

Leave this field empty if you're human:

W zjednoczeniu partii prawicowych kluczową rolę będzie odgrywać zasada małych kroków, sukcesywnie budowanie niewielkich koalicji, ponieważ trudno mówić o wielkim zjednoczeniu naraz. Sądzę, że wybory samorządowe mogą być świetną okazją właśnie do podjęcia strategii małych kroków. Rozumiem przez to, że lokalnie - niezależnie od wyników dzisiejszego spotkania i ustaleń struktury partii prawicowych - przedstawiciele poszczególnych ugrupowań spróbują się porozumieć, czy to na płaszczyźnie samorządu wojewódzkiego, powiatowego lub gminy. To będzie taki pierwszy sprawdzian faktycznych działań integracyjnych i zjednoczeniowych.

W najbliższą sobotę odbędzie się wspólny kongres całej prawicy. Pomyślność tych obrad będzie zależała od tego, kto na nie przybędzie. Szczegóły ustaleń najbliższych dni zdecydują o tym, na ile ten kongres będzie sukcesem, a na ile okaże się porażką. Zakładam, że świadomość polityczna naszych liderów prawicowych po ostatnich wyborach jest znacznie większa. Potwierdza to wyraźnie fakt, że czasy podziału na mniejsze ugrupowania nie mają dzisiaj żadnego sensu.

Możemy się pięknie różnić w ramach jednej frakcji w zakresie jednej partii, ale musimy pamiętać, że siła jest w jedności, skuteczność dla dobra Polski też jest w jedności. Funkcjonowanie frakcji w ramach partii to jest coś normalnego w demokracji i nie budzi wątpliwości. Pozostaje kwestia tego, na ile ambicje personalne nie staną się ważniejsze od faktycznego interesu Polski.

Źródło: Nasz Dziennik. [Czytaj dalej...](#)